

Co to jest słuch fonemowy i jak go ćwiczyć w domu?

U dużej grupy dzieci, która ma kłopoty z rozwojem mowy, z opanowaniem umiejętności czytania i pisania często rozpoznaje się m.in. zaburzenia funkcji słuchowej, w tym słuchu fonemowego.

Słuch fonemowy to nie to samo, co słuch fizyczny. Dziecko może doskonale słyszeć, ale wciąż mieć problemy ze słuchem fonemowym, a co za tym idzie – z rozwojem mowy, nauką pisania i czytania.

Słuch to nie tylko fizyczna zdolność słyszenia. To również umiejętność rozróżniania dźwięków, wysokości tonów, melodii... Oznacza to, że istnieją trzy rodzaje słuchu:

- słuch fizyczny,
- słuch muzyczny,
- słuch fonemowy.

Słuch odgrywa bardzo ważną rolę w naszym życiu, ponieważ pełni funkcję komunikującą, ostrzegawczą, informującą, a także jest niezbędny do prawidłowego rozwoju mowy, pisania i czytania.

Słuch fonemowy – co to jest?

Fonem to podstawowa jednostka strukturalna systemu dźwiękowego języka. Jest pojęciem abstrakcyjnym, które realizuje się w mowie za pomocą głosek. Słuch fonemowy pozwala na rozróżnianie poszczególnych fonemów, które podobnie brzmią, ale tworzą zupełnie inne wyrazy. Inaczej słuch fonemowy nazywa się słuchem fonematycznym lub mownym.

Najprościej ujmując słuch fonemowy: to zdolność odróżniania od siebie głosek, dzięki czemu dzielimy zdania na wyrazy, wyrazy na sylaby, a sylaby na głoski. To również biegłość określania zjawisk prozodycznych, takich jak akcent czy intonacja. Umiejętność ta nie jest wrodzona, ale nabyta we wczesnym dzieciństwie pod wpływem bodźców słuchowych. Zaczyna kształtować się w wieku niemowlęcym, gdy jeszcze nie mówimy. Słuch fonemowy jest więc unikalny dla każdej grupy językowej.

Dzięki słuchowi fonemowemu słyszymy różnicę pomiędzy poszczególnymi dźwiękami np. w wyrazach typu:

- kura – góra,
 - kasa – kasza,
 - palec – walec,
- a co za tym idzie – odróżniamy ich znaczenie.

Zaburzenia słuchu fonemowego

Dziecko mające zaburzenia słuchu fonemowego, może słyszeć bardzo dobrze, a jednocześnie może mieć problemy z odbiorem i nadawaniem mowy.

Jak objawiają się problemy ze słuchem fonemowym?

- opóźnienie rozwoju mowy, wady wymowy,
- niewłaściwa realizacja głosek (zamienianie, opuszczanie, dodawanie głosek w wyrazach),
- kłopot z dzieleniem wyrazów na sylaby, głoski i odwrotnie,
- dysleksja,
- trudności z czytaniem ze zrozumieniem oraz tworzeniem tekstów/wypowiedzi,
- problemy z zapamiętywaniem poleceń, dłuższych ciągów wyrazowych,
- niechęć do nauki języków obcych.

Zaburzenia słuchu fonematycznego mają niezwykle duży wpływ na rozwój i rozumienie mowy. Jeżeli zauważamy u dziecka problemy z rozróżnianiem głosek czy dźwięków oraz inne oznaki zaburzenia słuchu fonematycznego, warto wspomóc jego rozwój. Istnieje wiele możliwości rozwijania słuchu fonematycznego w warunkach domowych. Czasami wystarczą do tego jedynie przedmioty lub osoby, które znajdują się wokół nas. Poniżej przykłady, jak ćwiczyć słuch fonematyczny każdego dnia.

Oto kilka propozycji:

- Słuchajcie dźwięków instrumentów, podobnych do siebie odgłosów zwierząt, pojazdów, narzędzi. Nazywajcie to, co wydaje dany dźwięk, i postarajcie się go powtórzyć;
- Wyszukujcie z dzieckiem rymujące się słowa lub poproście dziecko o podanie własnej propozycji rymu do słowa, które powiesz (kotek – płotek, kura – góra);
- Szukajcie w słowach innych ukrytych wyrazów (np. kotlet – kot, słońce – słoń);
- Pokażcie dziecku obrazki, których nazwy są do siebie podobne, a następnie nazwijcie je. Poproście pociechę o wskazanie obrazka z usłyszanym słowem (np. koza, kosa; tama, dama, mama; sos, nos, kos);
- Powtarzajcie wyklaskiwane, wystukiwane lub grane na instrumentach rytmy – jedno z Was niech wystuka krótki rytm, a drugie je powtórzy. Uwaga! Warto rozpocząć od prostych dwóch–trzech kłaśnień i w miarę możliwości stopniować poziom trudności;
- Dzielcie słowa na sylaby – wyszczególniajcie je w nagłosie, śródgłosie lub wygłosie, czyli na początku, w środku i na końcu słowa (ła-zien-ka, ka-na-pa, sza-fa);
- Inną zabawą jest liczenie sylab – powiedzcie słowo i poproście, by dziecko podzieliło je na sylaby oraz powiedziało, z ilu sylab składa się wypowiedziane słowo;
- Poproście pociechę o dokończenie rozpoczętych przez dorosłego słów. Ważne, by były to wyrazy, które dziecko zna (np. ko-za, żyra-fa, kompu-ter, trak-tor);

- Bawcie się słowami i głoskami. Poddajcie je analizie głoskowej – głoskujcie tak, by dziecko mogło ułożyć słowo (k-o-t = kot, d-rz-e-w-o = drzewo). Następnie poproście, by dziecko zrobiło to samo, a wy odgadnijcie, o jaki wyraz chodzi. Wymieniajcie jak najwięcej słów, które zaczynają się na daną sylabę (np. sza – szafa, szalik, szampon itd.) lub głoskę (np. s – samolot, słoń, słoik itd.). Możecie zapisywać te wyrazy lub wskazać zwyczajcę, który wymieni najwięcej dobrych przykładów;
- Inną zabawą jest podawanie słów, które rozpoczynają się na głoskę, która jest ostatnią głoską poprzedniego wyrazu (np. kot – tama – aparat – teczka itd.). Podobnie można wykorzystać sylaby (np. kosa – samolot – lotnik – Nikodem itd.). Im więcej osób bierze udział w ćwiczeniu, tym lepsza zabawa:

Podczas uroczystości rodzinnej lub odwiedzin u kogoś wykorzystajcie to, że macie do dyspozycji więcej osób niż zazwyczaj. Stwórzcie z tego świetną okazję zabawy dla malucha. Po krótkiej rozmowie każdej osoby z dzieckiem (tak, by zapoznało się z głosem każdej z osób biorącej udział w zabawie) – najmłodszy zakrywa oczy lub odwraca się. Jedna ze zgromadzonych osób mówi coś (najlepiej coś śmiesznego, zabawnego, by było to jeszcze atrakcyjniejsze dla dziecka). Zadanie polega na odgadnięciu, kto z biorących udział w rozgrywce wypowiedział słowa. Dobra zabawa gwarantowana.

- Przygotujcie wspólnie kilka pojemniczków, do których wsypiecie drobne rzeczy. Świetnie sprawdzają się do tego opakowania po jajku niespodziance, pojemniczki po kremie, słoiczki, butelki po jogurtach pitnych itp. Wypełnijcie każdy z nich innymi przedmiotami: guziczkami, ryżem, makaronem, cukrem, kamykami, małutkimi karteczkami, monetami, chrupkami – wybór dowolny. Najważniejsze, żeby każdy z nich po potrząśnięciu wydawał inny dźwięk. Bawcie się wspólnie w słuchowe zagadki. Po osłuchaniu się z każdym odgłosem (warto zacząć od dwóch i zwiększać poziom trudności) wybierzcie jeden i potrząśnijcie. Zadaniem dziecka jest odgadnięcie, który z nich wybraliście.

Trening słuchu fonematycznego może być dla dziecka świetną zabawą. Wszystkie ćwiczenia wykonywane w domu są niezwykle cenne i wartościowe dla rozwoju malucha. Warto poświęcić na nie choćby chwilę każdego dnia. Tym bardziej, że dla dziecka nie musi być to żmudne wykonywanie zadań, ale może to być coś nowego i ciekawego. Powyższe przykłady ćwiczeń nie powinny być dla pociechy nudne, ponieważ z łatwością można zamienić je na ciekawą rodzinną zabawę czy konkurs.

Zapraszam do wspólnej zabawy rodzinnej.

Źródło: Sukces dziecka.pl
Swiatluchu24.pl

Anna Waśkiewicz-Polityło